VAT w imporcie i eksporcie: projekt czy obowiązujące prawo?

Środa, 4 listopad 2026, 16:16, autor: Fakturowo.pl

Przyjęcie projektu zmian w VAT przez Radę Ministrów nie uprawnia jeszcze przedsiębiorcy do stosowania nowych uproszczeń. Dotyczy to również rozwiązań dla importerów i eksporterów. W rozliczeniu można uwzględnić zmianę dopiero wtedy, gdy właściwy przepis zacznie obowiązywać, z uwzględnieniem zasad przejściowych. Wyjaśniamy, co potwierdzają komunikaty o projekcie i jak przygotować firmę bez przedwczesnej zmiany rozliczeń.



Co rzeczywiście zostało zaakceptowane?

Oficjalne komunikaty dotyczą rządowej akceptacji projektu upraszczającego przepisy o VAT. W zakresie opisywanych rozwiązań mieszczą się również zagadnienia związane z importem i eksportem towarów. To informacja istotna dla firm prowadzących handel z państwami spoza Unii Europejskiej, ale nie jest równoznaczna z potwierdzeniem, że wszystkie zapowiadane ułatwienia można już stosować.

Trzeba rozdzielić dwie kwestie: zaakceptowanie kierunku zmian przez rząd oraz wejście w życie konkretnych przepisów. Przedsiębiorca nie uzyskuje nowego uprawnienia podatkowego wyłącznie dlatego, że opublikowano komunikat o przyjęciu projektu. Nie powinien więc na tej podstawie rezygnować z dokumentów, zmieniać momentu rozliczenia ani wybierać innego sposobu wykazania podatku.

Istotne jest także prawidłowe opisanie roli poszczególnych instytucji. Ministerstwo Finansów informuje o zmianach i uczestniczy w przygotowaniu projektu, natomiast wskazane materiały mówią o jego przyjęciu przez Radę Ministrów. Określenie „resort przyjął przepisy” byłoby zbyt daleko idącym skrótem: zacierałoby zarówno etap prac, jak i różnicę między projektem a ustawą.

Jaki stan można potwierdzić na 4 listopada 2026 r.?

Na podstawie materiałów wskazanych do tego artykułu można potwierdzić rządową akceptację projektu. Same te komunikaty nie wystarczają jednak do ustalenia pełnego stanu prawnego na 4 listopada 2026 r. Nie pozwalają bez dodatkowej weryfikacji przesądzić, czy po ich publikacji zakończyły się prace parlamentarne, ogłoszono ustawę i rozpoczęto stosowanie poszczególnych zmian.

Dlatego nie byłoby rzetelne stwierdzenie ani że wszystkie opisane uproszczenia już obowiązują, ani że na wskazany dzień na pewno nadal pozostają wyłącznie projektem. Potwierdzony jest etap wskazany w komunikatach. Aktualny status każdego rozwiązania wymaga sprawdzenia późniejszych dokumentów legislacyjnych i tekstu ogłoszonej ustawy, jeżeli została ogłoszona.

Z tego samego powodu nie podajemy daty rozpoczęcia stosowania pakietu, nowych terminów ani szczegółowych warunków poszczególnych ułatwień. Dostarczony materiał nie daje dostatecznej podstawy do przedstawienia ich jako aktualnego prawa. Jest to konkretna granica dostępnych informacji, a nie sugestia, że przedsiębiorca może dowolnie wybrać między dotychczasową zasadą a zapowiedzią.

Jak odróżnić kolejne etapy zmiany przepisów?

Nagłówki wiadomości często skracają opis procesu legislacyjnego. Dla osoby odpowiadającej za rozliczenia ważniejszy od sformułowania „rząd przyjął uproszczenia” jest dokument, który za nim stoi. Poniższe zestawienie pokazuje praktyczne znaczenie poszczególnych etapów.

Etap lub dokument	Co oznacza dla firmy	Czego jeszcze nie potwierdza
Zapowiedź resortu	Pozwala rozpoznać planowany kierunek zmian i rozpocząć przygotowania.	Nie daje podstawy do zastosowania nowego sposobu rozliczenia.
Projekt przyjęty przez Radę Ministrów	Potwierdza rządową akceptację określonej propozycji.	Nie oznacza sam w sobie, że propozycja stała się obowiązującą ustawą.

Etap lub dokument	Co oznacza dla firmy	Czego jeszcze nie potwierdza
Ustawa ogłoszona w Dzienniku Ustaw	Pozwala sprawdzić ostateczne brzmienie regulacji, daty oraz przepisy przejściowe.	Nie przesądza, że każdy jej przepis obowiązuje już w dniu publikacji.
Przepis, który wszedł w życie	Może stanowić podstawę rozliczenia, jeżeli obejmuje daną transakcję i firma spełnia jego warunki.	Nie oznacza automatycznego objęcia nową zasadą wszystkich wcześniejszych transakcji.

Poszczególne propozycje mogą też zmieniać się w toku prac. Instrukcja przygotowana na podstawie projektu powinna zatem pozostać instrukcją roboczą, dopóki nie zostanie porównana z ostatecznym tekstem przepisów. Nie wystarczy sprawdzić, że ustawa ma podobny tytuł do wcześniejszego komunikatu.

Których transakcji nie należy ze sobą utożsamiać?

Określenie „handel zagraniczny” jest szersze niż import i eksport towarów. Zakupy oraz sprzedaż między państwami Unii Europejskiej wymagają odrębnego rozpoznania. Także świadczenie usług na rzecz zagranicznego kontrahenta nie staje się eksportem towarów tylko dlatego, że klient ma siedzibę poza Polską.

Przy ocenie zapowiadanego uproszczenia pierwsze pytanie powinno więc dotyczyć rodzaju operacji. Czy firma przywozi towary spoza Unii, wywozi je poza Unię, przemieszcza je między państwami członkowskimi, czy świadczy usługę? Następnie trzeba ustalić rolę przedsiębiorcy w danej transakcji i rzeczywisty przebieg dostawy. Sama waluta faktury lub zagraniczny adres kontrahenta nie wystarczają do przypisania jej do określonej procedury.

Nie wolno również przenosić rozwiązania dotyczącego importu na eksport. Są to różne operacje, z innymi zagadnieniami do sprawdzenia. W imporcie istotny może być sposób rozliczenia podatku związanego z przywozem, a w eksporcie warunki podatkowego potraktowania wywozu. Ogólna informacja o „uproszczeniach w handlu zagranicznym” nie znosi tych różnic.

Czy można już ograniczyć dokumentację albo zmienić rozliczenie?

Nie na podstawie samej wiadomości o przyjęciu projektu. Jeżeli planowana zmiana ma zmniejszyć zakres formalności, firma powinna najpierw potwierdzić, czy taki zapis znalazł się w ostatecznej ustawie, kiedy zaczął obowiązywać i jakie transakcje obejmuje. Do tego czasu komunikat nie jest podstawą do pomijania dokumentów wymaganych przez stosowane przepisy.

W dostępnych informacjach nie ma wystarczającego potwierdzenia szczegółowej listy nowych uprawnień. Nie można więc odpowiedzialnie obiecać, że określony dokument celny przestaje być potrzebny, znika konkretny warunek zastosowania preferencji albo wydłuża się termin rozliczenia. Takie twierdzenia wymagałyby oparcia w treści właściwego przepisu, a nie w samym opisie celu reformy.

Praktycznie oznacza to oddzielenie przygotowań organizacyjnych od decyzji podatkowych. Można wcześniej zebrać informacje o transakcjach, wskazać procedury wymagające aktualizacji i przygotować zmiany w programie księgowym. Nie należy natomiast uruchamiać nowego sposobu rozliczenia wyłącznie na podstawie przewidywanego brzmienia ustawy.

Jak postąpić z dostawą realizowaną w czasie prac nad zmianami?

Przykład: polska spółka sprowadza części z państwa spoza Unii Europejskiej. Zamówienie składa 28 października 2026 r., a 4 listopada jej księgowość otrzymuje wiadomość o rządowym projekcie uproszczeń. Przywóz jest planowany na 12 listopada. Pracownik proponuje od razu usunąć z firmowej listy kontroli jeden z dokumentów, zakładając, że nowe rozwiązanie będzie już dostępne.

Taka decyzja byłaby przedwczesna. Data zamówienia i dzień przeczytania komunikatu nie rozstrzygają o prawie do zastosowania zapowiedzianego ułatwienia. Osoba odpowiedzialna za rozliczenie powinna najpierw sprawdzić, czy istnieje ogłoszony przepis obejmujący tę operację, jaka jest data jego wejścia w życie oraz czy przewidziano regulację przejściową. W tym przykładzie nie zakładamy, że projekt rzeczywiście stał się ustawą.

Jeśli firma nie potwierdzi podstawy prawnej nowego rozwiązania, nie ma podstaw do zastosowania go tylko dlatego, że dostawa następuje po komunikacie rządowym. Powinna rozliczyć operację według właściwych, obowiązujących ją zasad i zachować wymaganą dokumentację. Przygotowaną zmianę listy kontroli może pozostawić jako wersję roboczą.

Dlaczego przepisy przejściowe są równie ważne jak data wejścia w życie?

Samo ustalenie daty rozpoczęcia obowiązywania nowelizacji nie zawsze kończy analizę. Regulacje przejściowe mogą określać, do których zdarzeń stosuje się nowe zasady. Dlatego dla transakcji rozpoczętych przed zmianą i kończonych po niej trzeba sprawdzić dokładne kryterium wskazane w ustawie. Nie należy z góry przyjmować, że zawsze rozstrzyga dzień wystawienia faktury albo dzień zapłaty.

Podobnie późniejsze korygowanie dokumentu nie oznacza automatycznie, że całą wcześniejszą operację można rozliczyć według nowego uproszczenia. Najpierw trzeba ustalić, czy zmieniony przepis obejmuje takie rozliczenie. W materiałach do tego artykułu nie potwierdzono szczególnej reguły przejściowej dla opisywanego pakietu, dlatego nie można wskazać jednego terminu ani jednej daty granicznej dla wszystkich firm.

Co sprawdzić przed aktualizacją procedury w firmie?

Najbardziej użyteczna jest krótka karta wdrożenia dotycząca konkretnego rozwiązania, a nie ogólna notatka „zmiany w VAT”. Powinna zawierać:

- dokładny przepis i jego ostateczne brzmienie;
- datę wejścia w życie oraz właściwą regulację przejściową;
- rodzaj transakcji i warunki korzystania z uproszczenia;
- informację, czy zmiana wprowadza obowiązek, czy możliwość wyboru;
- wykaz dokumentów i ustawień księgowych wymagających aktualizacji;
- osobę odpowiedzialną za zatwierdzenie i uruchomienie zmiany.

Takie przygotowanie pozwala uniknąć dwóch różnych błędów: przedwczesnego stosowania projektu oraz dalszego korzystania z nieaktualnej instrukcji po wejściu w życie zmiany. Jeżeli nowe rozwiązanie okaże się fakultatywne, trzeba dodatkowo ustalić warunki wyboru; nie należy traktować samego pojawienia się możliwości jako nakazu jej wykorzystania.

Jeżeli firma zdążyła już zmienić rozliczenie wyłącznie pod wpływem komunikatu, powinna wskazać dotknięte nim transakcje i porównać zastosowany sposób z przepisami właściwymi dla tych operacji. Dopiero wynik tego porównania pozwoli ustalić potrzebę poprawienia dokumentacji lub rozliczenia. Sam fakt publikacji projektu nie oznacza błędu w każdej transakcji, ale też nie uzasadnia odstępstwa od obowiązującej reguły.

Tagi: vat import, vat eksport, uproszczenia vat, projekt zmian vat, handel zagraniczny, przepisy przejściowe, rozliczenie importu